

Jesteśmy

Lipiec/Sierpień/Wrzesień

Nr 7/2014



10 lat minęło ...

Nigdy nie jest tak, żeby
człowiek, czyniąc dobrze
drugiemu, tylko sam był
dobroczyncą.

Jest równocześnie obda-
rowywany, obdarowany
tym, co ten drugi
przyjmuje z miłością...

Jan Paweł II



Nasz Jubileusz - 10-lecie funkcjonowania Środowiskowego Domu Samopomocy w Lubartowie.

10 lat temu, w pierwszych dniach grudnia, otworzono w naszej miejscowości placówkę Środowiskowego Domu Samopomocy. Dziś, w związku z tą rocznicą, pragniemy podziękować wszystkim pracownikom ŚDS (byłym i obecnym) za ich ofiarną i nieraz trudną pracę. Za opiekę i pomoc najbardziej potrzebującym ...

Życzenia urodzinowe

Z okazji 10 - lecia działalności naszego Domu

Pragnę skierować podziękowania

Dla pani dyrektor i terapeutów

Za wytrwałe wspieranie nas

Poświęcany czas i dobre słowa

Życzę, aby placówka mogła się dalej rozwijać, służyć pomocą wszystkim potrzebującym wsparcia

Kamila



*Z okazji 10 - lecia kolejnych tak wspa-
niałych lat, dalszych sukcesów sporto-
wych, moich koleżanek i kolegów.*

Piotr

**Najpiękniejsze
słowa to te,
które płyną z
głębokości serca...**

Z okazji 10 lat funkcjonowania ŚDS

Składam najserdeczniejsze życzenia

Dla wszystkich pracowników i kolegów

Zdrowia, szczęścia,

Zadowolenia z pracy

która przynosi nam dużo radości.

Uczestnictwo w zajęciach

Jest doskonałym wypełnieniem czasu

*okazją do rozwijania kontaktów towa-
rzyskich*

Jacek



Dziesięć lat tu przychodzimy

I się nigdy nie nudzimy

Panie coś nam wymyślają

Wielką satysfakcję z tego maja

Więc życzymy szczęścia zdrowia

Niech się ŚDS uchwata.

Radek

Dziesięć latek już minęło

Dużo czasu upłynęło

Wszyscy wiele się uczymy

I do ŚDS- u przychodzimy

Z tej okazji więc życzymy

100 lat!

Mariola

*Wszystkiego najlepszego z okazji Ju-
bileuszu 10 - lecia wszystkim pracowni-
kom, kolegom i koleżankom:: dużo za-
pału i energii na następne 10 lat!*

Ewelina

ŻYCIE JAK POEZJA...



Coś o Eś De Esie...

*Nad Lubartowem chmury płyną
A w Eś De Esie słyhać śpiew
W domu tym szczęście można spotkać
To Domownicy cieszą się
Każdy coś robi, to co lubi
Szczęście garściami w siebie pcha
By zabrać je do swego domu
By rozdać bliskim – niech każdy ma.
Ogromne serca mają Panie
Każda z osobna o Nas dba
Tu u Anety porysujesz,
A z Anią zawsze śpiewać się da
do Ewy po pomoc gdy masz doła
do pielęgnarki gdy masz ból
Już kuchnia Cię na obiad woła
Ty nie ociągaj się – biegnij co tchu.
Pan Piotr to świetny Nasz woźnica
On fach swój bardzo dobrze zna
I gdy Lubelską On pomyka
Dzieciska cieszą się aż strach
Kolegów tutaj co niemiara
I koleżanki każdy ma
A każda pani służy radą
W razie potrzeby wsparcie da
Wszyscy do przodu wciąż zmierzamy
Uśmiech każdemu rozjaśnia twarz
Bo każdy szczęście może stąd pobrać
Każdemu też je może dać...*

Autor: K. Gębacki

Nasz Jubileusz

Przy Lubelskiej 119 dom dla szczęścia stoi
I z Uczestników nikt się tam niczego nie boi
Radość widoczna jest w każdym pomieszczeniu
Wszystkim na pewno ulży to w cierpieniu
Już 10 lat rozdawanie szczęścia trwało
A jednak na kolejne go jeszcze zostało
Panie rozdają je Nam garściami
A My skrzętnie je w kieszenie pchamy
Często mamy tu coś czego nie mamy w domu
Ale nikt tu bez powodu nie skarży się nikomu
W tym roku piękną uroczystość mamy
Wspólnie X - lecie przeżywamy
Nie dziwcie się więc, że uśmiechnięte buzie mamy
I do XX - lecia na pewno tu z Wami dotrwamy
Ponownie w tym wspaniałym gronie się spotkamy
I dobre chwile z tęsknotą powspominamy...

Autor: K.Gębacki





Kamila Wrzos – autorka prac wykonanych kredką.



Artysta malując abstrakcje nie stara się ilustrować rzeczywistości, ani naśladować natury. Malarz stosując indywidualne środki wyrazu rzadko, maluje rozpoznawalne przedmioty czy osoby. Abstrakcje można śmiało porównać do muzyki, ponieważ w obu tych nurtach sztuki temat przedstawiony jest nie wprost, lecz przez odnoszenie się do swoistych środków przekazu, np. rytmu, kontrastu, barwy czy waloru. Ciężko jest, zatem odpowiedzieć na (jakże często zadawane) pytanie: co przedstawia abstrakcja? W warstwie wizualnej, co prawda

możemy opisać widoczne linie, kolory, figury czy plamy. Te elementy da się zmierzyć, sfotografować czy opisać. Jednak w warstwie znaczeniowej, w abstrakcji zawarte są emocje, myśli i problemy malarza, które nie zawsze jesteśmy w stanie zrozumieć. Dlatego ważniejszym pytaniem od „co przedstawia abstrakcja?” jest „jakie budzi ona u nas odczucia i doznania?” i „czy i dlaczego nam się podoba?”.

Moje życie się zmieniło.

W obliczu doświadczenia utraty sprawności własnej lub przez najbliższego członka rodziny.

Każda radykalna zmiana życiowa: śmierć najbliższej osoby, pochłonięcie dobroku życia przez powódź czy pożar to dla każdego człowieka ogromny kryzys. Cały świat się zmienia, czujemy się jak uwięzieni w pułapce lub wrzuceni w koszmar bez wyjścia.

Wymienione sytuacje można porównać z nagłą utratą sprawności lub informacją o urodzeniu niepełnosprawnego dziecka. Żaden człowiek mimo najlepszych życiowych doświadczeń nie jest przygotowany do zmierzenia się z taką sytuacją.

Początkowo pod wpływem szoku nie wierzymy prawdziwości wydarzeń, próbujemy im zaprzeczyć. Doznając nagłej utraty sprawności własnej lub najbliższej osoby nie możemy znaleźć uzasadnienia dla wielkości tej krzywdy. Czujemy, że nie zasługujemy na to co się stało. Poczucie niesprawiedliwości wzbudza żal do całego świata i wywołuje agresywne reakcje wobec najbliższych. Bywa, że z tego powodu psują się relacje między małżonkami. Cierpimy my i nasze otoczenie.

W sytuacji ogromnego stresu przyjmujemy różne postawy. Niektórzy początkowo wykorzystują wszystkie możliwe sposoby, aby przywrócić stan poprzedni, szukają sposobów jak zaradzić zaistniałej sytuacji. Ciągła aktywność chroni przed pozostaniem z własnymi myślami i podejmowaniem

waniem refleksji na którą nie jest się jeszcze gotowym. Konsekwencją nadmiernej aktywności jest po pewnym czasie zniechęcenie i zaprzestanie walki, zwłaszcza gdy kolejne próby okazują się nieskuteczne. Pojawia się smutek, żal i potrzeba opłakania straty.

Stan smutku przynosi też pewne refleksje. Zaczynamy zauważać, że życie wyłącznie ciągłym opłakiwaniem straty w niczym nie pomaga, a wręcz przeciwnie. Negatywne emocje powoli ulegają wyciszeniu, a w ich miejsce pojawia się nadzieja na lepsze życie, z czasem wraca też chęć do działania. Swoje życie możemy układać na nowo.

Utrata sprawności jest wstrząsająca i choć niepełnosprawność jest wpisana w nasze życie powszechnie wydaje się czymś niemożliwym do udźwignięcia. To jak oceniamy te sytuację zależy indywidualnie od każdego człowieka z osobna. Dla jednych niepełnosprawność to coś co wytrąca z równowagi, ale można się z tego podnieść i wrócić do codzienności. Dla innych może stanowić życiową klęskę. To jak wygląda nasze życie po utracie sprawności w dużej mierze zależy od oceny tego wydarzenia.

Najważniejsze jest to, aby znaleźć siły na ponowne ułożenie swego życia, nie zatrzymać się w martwym punkcie. Dobrze jest poszukać opieki i pomocy by ruszyć dalej aby uniknąć ucieczki w rozczulanie się

nad sobą, roszczeniowość czy uzależnienia.

Pamiętajmy, że nie ma gotowych recept na pokonanie kryzysu wynikającego z niepełnosprawności podobnie jak nie dostanie ich żaden człowiek pełnosprawny poszukujący recepty na życie. Warto natomiast zgromadzić wokół siebie ludzi którzy pomogą, doradza i wesprą.

I pamiętajmy, że największym naszym wrogiem są często własne lęki i uprzedzenia.

oprac. red.

Nikt nie wie, co przyniesie mu przyszłość – buduj swoje stosunki z otoczeniem tak, by w ważnych okolicznościach mieć zawsze przy sobie kogoś, kto pomoże przez nie przebrnąć...



Ciekawostki z pracowni komputerowych :)

Kilka słów o Internecie...



Internet to słowo o którym chyba wszyscy słyszeli. Wiele osób korzysta z niego w pracy, w szkole, na uczelni, w domu. Posiadanie Internetu i poczty elektronicznej w dzisiejszym świecie jest porównywalne do posiadania samochodu w rodzinach. Jest nieograniczonym źródłem informacji na każdy temat, formą rozrywki, metodą komunikacji pomiędzy ludźmi na całym świecie, czy wreszcie ułatwia rozwiązywanie wielu problemów.

Internet to tysiące sieci lokalnych połączonych ze sobą, używających komunikacji protokołu IP. Internet nie posiada żadnej centralnej władzy. Każdy użytkownik ma równe prawa. Każda instytucja, która podłącza swoją sieć do Internetu, udostępnia zasoby, które chce udostępnić i może korzystać z zasobów, które udostępniają inni. Jediną pozostałością władzy lokalnej jest przydzie-

lanie numerów **IP** i adresów internetowych dla sieci lokalnych.

WWW—te trzy litery zrobiły ogromną karierę w Internecie. Jest to najczęściej używana usługa. Na stronach WWW udostępniane jest wiele usług min. poczta, newsy, programy do ściągnięcia, gry online.

Popularność **WWW** spowodowała znaczne zainteresowanie tą usługą jako formą prezentacji danych, reklamy i marketingu. Dzisiaj każda licząca się firma chce mieć własne strony WWW, ich adresy podawane są we wszystkich materiałach reklamowych. Na stronach **WWW** można przeglądać oferowane towary, sprawdzać ceny, porównywać cechy użytkowe, można od razu zamówić poszukiwany towar. Firmy więc starają się o atrakcyjny wygląd swoich stron, łatwy dostęp do nich.

Ogrom informacji które są dostępne poprzez strony **WWW** sprawia że trudno nieraz jest znaleźć nam dane, które nas interesują. Dlatego powstało wiele serwisów

www, które ułatwiają wyszukiwanie danych. Do najbardziej popularnych należą: **Yahoo, Google**. Do najbardziej popularnych przeglądarek internetowych należą **Mozilla Firefox i Internet Explorer**. Aby wyszukać strony które nas interesują, należy wpisać słowa kluczowe. Słowa kluczowe są to słowa, które najczęściej występują w tekście. Nie licząc przyimków i spójników, wyszukiwanie wg słów kluczowych jest to jedna z metod obróbki tekstów w celu wybrania interesujących nas informacji. Wpisuje się je w wyszukiwarkach i wyskakuje nam mnóstwo odnośników i stron związanych z słowami kluczowymi wpisanymi przez nas. Teraz wystarczy czytać i przeglądać interesujące nas strony.

Oprac.: M. Wąsik

Fenomen Facebooka.



Pomysł na serwis społecznościowy, który dzisiaj znamy jako **Facebook** narodził się w 2003 roku w głowach kilku studentów z Harvardu. Głównym pomysłodawcą był Mark Zuckerberg wraz z trzema innymi osobami. Facebook został uruchomiony w lutym 2004 roku i początkowo był dostępny jedynie dla studentów Uniwersytetu Harvarda. W późniejszym czasie autorzy zaczęli rozwijać projekt na inne szkoły, a następnie kraje i kontynenty. Warto wspomnieć w tym miejscu, że początki Facebooka były bardzo burzliwe, a sami autorzy nie mogli dojść do porozumienia w późniejszym czasie.

Pomysł na serwis społecznościowy gdzie wszystkie funkcjonalności są darmowe był strzałem w dziesiątkę. Ludzie zaczęli masowo rejestrować swoje profile i tym sposobem mały serwis rozrósł się na największy na świecie. Osoby zainteresowane szczegółową historią powstania serwisu odsyłam do filmu The Social Network (co prawda film nie opiera się w 100% na faktach, ale daje zarys całej historii) oraz do Internetu.

Facebook jest popularny praktycznie na każdym kontynencie wykluczając Antarktydę gdzie z wiadomych przyczyn populacja ludzka jest ograniczona do minimum. W Polsce prętnie działa Nasza-Klasa, ale powoli zaczyna tracić na rzecz Facebooka. Amerykańska społecznościówka największy

rozwój zanotowała na przełomie 2006 do 2009 roku i cały czas zyskuje nowych użytkowników.

Dlaczego korzystam z Facebooka? Odpowiedzi może być kilka tak na szybko:

- Ponieważ inni moi znajomi również posiadają profil na Facebooku
- Ponieważ taka jest moda
- Ponieważ chcę utrzymywać stały kontakt ze znajomymi
- Ponieważ przeglądając profile innych zabijam nadmiar czasu
- Ponieważ Facebook jest fajny

Powracając do pierwszej przykładowej odpowiedzi na myśl przychodzi różne ciekawe i zarazem sensowne argumenty. Jak sama nazwa głosi Facebook jest serwisem społecznościowym i korzysta z szerokich powiązań społecznych. Ludzkość funkcjonuje jako jeden wielki zespół (społeczność) i interesuje się innymi osobami ze swojego otoczenia. Zainteresowanie innymi ma różne źródła. Raz są to uczucia takie jak zazdrość, ciekawość, chęć zaimponowania innym natomiast z innej strony czysty biznes dzięki, któremu można zarobić spore pieniądze.

Pozostając cały czas w relacjach międzyludzkich śmiało można stwierdzić, że ludzie są po prostu wścibscy i lubią się chwalić. Te dwie rzeczy są siłą

napędową Facebooka i innych tego typu portali społecznościowych. Każdy z nas w mniejszym lub większym stopniu lubi zaimponować swoim znajomym, a Facebook daje nam taką możliwość gdyż nie każdy jest na tyle śmiały i chwali się czy imponuje będąc face to face z innymi. **W odpowiedzi na pytanie dlaczego Facebook jest popularny poniżej prosty przykład.**

Wyobraźmy sobie taką sytuację: posiadamy profil w serwisie społecznościowym i wielu naszych znajomych również. Pewnego dnia widzimy, że kolega kupił sobie nowy samochód i wrzucił fotkę na swój profil. Naturalną rzeczą większości znajomych będzie kliknięcie w zdjęcie i zostawienie komentarza. Tak postąpi klika osób i wiadomość idzie w świat. Jeden kolega powie drugiemu, a ten drugi zajrzy na Facebooka żeby zaspokoić swoją ludzką ciekawość i tak przyczyni się do rozwoju serwisu. I tak dalej i tak dalej, a serwis odwiedza coraz więcej osób. Źródłem całego tego zamieszania jest chęć zaimponowania kolegi nowym autem. Wyobraźcie sobie teraz ludzi z całej polski, którzy zrobią podobnie, a potem z całego kontynentu i całego świata.

Oprac.: R. Ozon

ROZMAWIAMY ...

Wywiad z Wicestarostą Powiatu Lubartowskiego — panem Jackiem Zalewskim.

1. Kim chciał Pan zostać będąc dzieckiem?

W dzieciństwie najbardziej chciałem zostać strażakiem lub żołnierzem.

2. Czy mógłby nam Pan opowiedzieć o sobie, o swoich zainteresowaniach, hobby? Jak najchętniej spędza Pan czas wolny?

Interesuję się tematyką marynistyczną - głównie żeglarstwem, a także literaturą z zakresu ekonomii, zarządzania i finansów.

Moim hobby są wyjazdy na żagle i jazda na rowerze.

A czas wolny najchętniej spędzam z rodziną - żoną i dziećmi, na wycieczkach rowerowych oraz nad jeziorami mazurskimi.

3. Jakie jest Pana największe marzenie?

Moim największym marzeniem jest posiadanie własnego domu (przystani) i jachtu na Mazurach...



4. Jakie są Pana plany na przyszłość- te zawodowe i te osobiste?

Plany zawodowe wiąże z polityką. Chciałbym zostać burmistrzem lub starostą. Natomiast w celu rozwoju osobistego. planuję ukończyć dodatkowe studia podyplomowe z zarządzania lub ekonomii.

5. Co Pana motywuje i mobilizuje w codziennej pracy?

Najbardziej mobilizują mnie codzienne obowiązki rodzinne i zawodowe.

W pracy motywują mnie ciekawi, życzliwi i pozytywni ludzie, chętni do działania i współpracy.

Do aktywności pobudzają mnie także przeszkody i trudności - im są większe, tym lepiej i chętniej chce się je rozwiązać i pokonywać.



6. Jaka jest Pana recepta na skuteczny relaks i odpoczynek po pracy?

Najchętniej wybieram formy aktywnego wypoczynku czyli jazdę na rowerze i wyjazdy na żagle.

A najbardziej relaksuje mnie czas spędzony z rodziną i przyjaciółmi.

7. O co poprosiłby Pan „złotą rybkę”, która spełniłaby Pana trzy życzenia?

Poprosiłbym o zdrowie, siłę i chęć do działania oraz przyjaznych i życzliwych ludzi wokół siebie.

8. Gdyby znalazł się Pan na bezludnej wyspie, jakie 3 rzeczy chciałby Pan mieć ze sobą?

Zabrałbym na pewno książkę, scyzoryk i zapalniczki ... lub telefon z dostępem do Internetu...

9. Gdyby można było przeprowadzić wywiad z dowolną osobą - na kogo padłby Pana wybór?

Z racji zainteresowań politycznych najchętniej spotkałbym się z jednym ze znanych i ciekawych polityków.

Wybrałbym Prezydenta Polski - Bronisława Komorowskiego.

10. Czego zechciałby Pan życzyć Naszemu Domowi na następne lata pracy?

Życzę Wam wszystkiego co najlepsze i najważniejsze w życiu, a mianowicie dużo zdrowia i prawdziwych przyjaciół ... i żeby Wasz Dom zmieniał się, rozbudowywał i ulepszał jeśli chodzi o warunki bytowe.

Życzę Wam także życzliwej kadry oraz przyjaznych i troskliwych terapeutów.

Dziękujemy Panu bardzo za rozmowę i poświęcony Nam czas.

Rozmawiali i notowali: E..Próchniak, Piotr Kałdunek, Jacek Dadej

Zdjęcia: Jarosław Czarnecki



Starostwo - urząd oraz siedziba starosty i władz administracyjnych powiatu, obszar podległy władzy starosty. Starostwo powiatowe jest jednostką pomocniczą, którą powołuje się w celu wykonywania poleceń zarządu powiatu i przewodniczącego zarządu oraz uchwał rady powiatu.

Źródło:

<http://pl.wikipedia.org/wiki/Starostwo>

Krótką refleksja o niepełnosprawności...



Praca z osobami z niepełnosprawnością intelektualną i zaburzeniami psychicznymiczy to szkoła życia? Czy jest kogo się obawiać, czy dają radę z innym światem i umysłem, czy i jak można sobie poradzić z pewną nieprzewidywalnością osób z zaburzonym funkcjonowaniem?

Liczne stereotypy na ich temat często mogą wywoływać zmęczenie i niechęć do odpowiadania na kolejne pytania: „Jak dajesz radę?”, „ Czy się nie boisz?”. Wiele osób myśli, że grupa społeczna z niepełnosprawnością i zaburzonym myśleniem jest z innego świata, odrealnieni, oderwani od rzeczywistości, a przecież tak samo jak tzw. normalni mają potrzeby, pragnienia, marzenia, mają wady i zalety. Czym więc różnią się od pozostałych?

Członkowie społeczeństwa znają obydwie grupy zwane jako nienormalni pomimo, że często brakuje prawdziwej relacji między nimi, bo nie wiedzą jak z nimi rozmawiać, czy na nich patrzeć, a może z braku wiedzy uciekać jak najdalej. To stereotypy powodują skrzywiony obraz grupy społecznej, która jest integralną częścią całości. Gdy dochodzi do spotkania z „egzemplarzem”, jest on bardzo obserwowany przez tzw. normalnego członka społeczeństwa. Pojawiają się emocje o różnym natężeniu i formułuje się uogólnienie - ocena, uczucia, zbierane są informacje i na ogół możliwe jest stwierdzenie, że osoba jest jakaś inna i że coś z nią nie tak. Zwykle albo taką osobę akceptujemy albo odrzucamy, a przecież tzw. normalnym zdarza się zachować w sposób odbiegający od ogólnie przyjętych zasad pod wpływem pewnych czynników zewnętrznych, które zaburzają nasze spostrzeganie świata.

Tak jak i my, oni się cieszą, smucą, płaczą, zadają pytania i oczekują odpowiedzi. To, co z pewnością ich wyróżnia to fakt, że potrzebują większej uwagi, troski i wsparcia w życiu codziennym i podejmowaniu ważnych decyzji, w przejściu przez życie z godnością i szacunkiem, pomimo, że czasem ich zachowanie nie jest rozumiane. Bliskie kontakty zwykle nawiązujemy z osobami, które są do nas w jakiś sposób podobne na przykład w kwestii poglądów, statusu społecznego i zainteresowań. Kontakt z osobami mniej sprawnymi i zaradnymi odrzucamy, bo są one zaprzeczeniem ideału mądrego, wykształconego i atrakcyjnego człowieka. Odrzucając ich próbujemy chronić swoją autonomię i pozytywny obraz własnej osoby, a tym samym etykietujemy daną grupę społeczną.

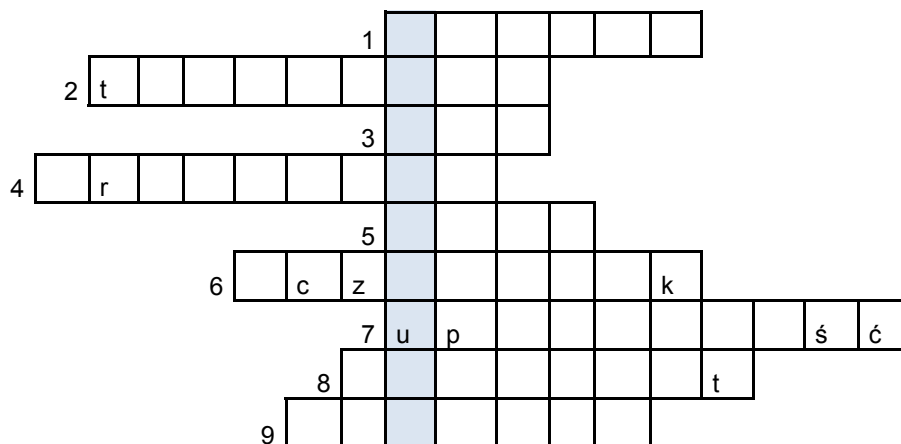
Praca z osobami z niepełnosprawnością intelektualną i zaburzeniami psychicznymi jest wyzwaniem, szukaniem ciągle nowych rozwiązań, bo każdego dnia jest inaczej, bo uczymy się siebie nawzajem, ulegamy wzajemnych interakcjach i nawiązujemy relację opartą na zaufaniu. Okazywanie zrozumienia i wysłuchanie, bycie w trudnych chwilach i tych szczęśliwych, wzmacnia więź, daje pole do większego wglądu w ich potrzeby ale i we własne możliwości i ograniczenia. Nie ma tu miejsca na stereotypy i lęk, a jest potrzeba pewności i spokoju, zwłaszcza w trudniejszych przypadkach, wymagających większego nakładu pracy. Daje to siłę do dalszej pracy, do poszukiwania nowej płaszczyzny porozumienia, nawet w krótkich chwilach zwątpienia ze względu na nieznaczące postępy podopiecznego.

Nasuwa się stwierdzenie za M. Grzegorzewską, że ważnym jest „dostrzeganie człowieczeństwa w każdej bez wyjątku jednostce”.

Przygotowała: psycholog Ewa Derecka



KRZYŻÓWKA Z UROCZYSTYM HASŁEM :)



„Jabłoń” Łukasz Polak

1. Imię pani prowadzącej pracownię aktywizacji ruchowej.
2. Osoba prowadząca zajęcia w pracowni ŚDS to...
3. „Powóz” pan Piotra, pan Stanisława i pana Dariusza.
4. Pomieszczenie gdzie odbywają się zajęcia terapeutyczne.
5. Przepisuje je lekarz na recepcie.
6. Osoba biorąca udział w zajęciach terapeutycznych.
7. Cecha każdego uczestnika ŚDS Lubartów.
8. Terapeuta - indywidualny opiekun każdego Uczestnika.
9. Śniadaniowa lub obiadowa.

POWODZENIA ! :)

Hasło krzyżówki nie jest przypadkowe.

W tym roku obchodzimy X-lecie Naszego Domu. Z tej okazji 27 września br. w ŚDS Lubartów spotkamy się z Uczestnikami oraz Ich Rodzicami i osobami bliskimi. Wspólnie będziemy świętować tę ważną dla Nas okoliczność. :)

A miesiąc później—30 października odbędzie się spotkanie oficjalne w szerszym gronie- z zaproszonymi wspaniałymi gośćmi.

Relację z obydwu uroczystości zaprezentujemy Wam w następnym numerze gazetki „Jesteśmy”.

Nie możemy się już doczekać...! :)

Zespół Redakcyjny.

Co nieco o ŚDS ...

Na dziesięciolecie przygotowaliśmy dla Was krótkie zestawienie liczbowe niektórych faktów z życia Naszego Domu:

W ciągu 10 lat odbyło u Nas praktyki ok. 150 uczniów, studentów i wolontariuszy. Około 200 razy wyjeżdżaliśmy na wycieczki, turnusy, imprezy okolicznościowe, zawody sportowe, konkursy, przedstawienia...

Nasi Uczestnicy ok. 50 razy odbierali nagrody za zajęcie I miejsca (indywidualnie i grupowo) oraz kilkadziesiąt razy za miejsca II i III w różnego rodzaju konkursach, zawodach, występach, pokazach.

W drodze na zajęcia do ŚDS Uczestnicy jadąc busami pokonali łączną liczbę— > 100 mln km!

Obwód Ziemi wynosi 40 mln 76 tys. km ... a zatem więcej niż dwukrotnie okrążyliśmy kulę ziemską w jej najszerszym miejscu (mierząc po równiku).

A ile jeszcze przed Nami ... :)



„Drzewo owocowe”
Jan Kluczyński